

Wystawa Muzeum Pamięci "Sybiru Operacja polska NKWD 1937-1938" w centrum Białegostoku

Operacja polska NKWD 1937-1938 to wystawa Muzeum Pamięci Sybiru, jaką uroczystie otwarto w piątek, 11 sierpnia w centrum Białegostoku, na placu przed Katedrą, w dniu 80. rocznicy wydania rozkazu nr 00485 przez ludowego komisarza spraw wewnętrznych ZSRS Nikołaja Jeżowa. Jest to swego rodzaju upomnienie się o pamięć setek tysięcy obywateli Polski represjonowanych w latach 1937-1938 przez komunistyczny system sowiecki.

W uroczystym otwarciu wystawy wzięli udział m.in. dyrektor Muzeum Pamięci Sybiru Wojciech Śleszyński, prezes Podlaskiego Oddziału Związku Sybiraków Tadeusz Chwiedź, poseł Robert Tyszkiewicz, wiceprezydent Białegostoku Rafał Rudnicki, historyk prof. Mikołaj Iwanow, koordynator wystawy Monika Szarejko.

- My mówimy o roku 1937, a musimy pamiętać, że represje zaczęły się w roku 1934-1935, kiedy zaczęły się zsyłki do Kazachstanu. To ważne wydarzenie, bo dotyczy bezpośrednio osób narodowości polskiej. Z ponad 700 tys. Polaków żyjących na terenie ówczesnej Rosji Sowieckiej, ponad 140 tys. zostało aresztowanych, 130 tysięcy osadzonych, a ponad 110 tys. zabito strzałem w tył głowy - powiedział Wojciech Śleszyński, dyrektor Muzeum Pamięci Sybiru.

- To było gorsze niż to co spotkało Polaków w 1939-1941 roku. Być Polakiem w Związku Sowieckim wówczas to jak być Żydem w III Rzeszy - dodał historyk prf. Mikołaj Iwanow.

- Operacja NKWD z lat 1937-1938 dotyczyła Polaków zamieszkujących teren ZSRR, ale w swojej naturze stanowiła zapowiedź wywózek i eksterminacji Polaków z Kresów Wschodnich w latach 1939-1941. Cieszę się, że Muzeum Pamięci Sybiru wystawą "Operacja polska NKWD 1937-1938" przypomina o tych tragicznych wydarzeniach. Często mówi się, że to zapomniane ludobójstwo, najsłabiej udokumentowane przez historyków. Na nas wszystkich ciąży poszukiwanie pełnej prawdy i miejsc spoczynku ofiar tej operacji.- poseł Robert Tyszkiewicz

- Naszym celem jest pokazanie wydarzenia bezprecedensowego w historii, które nie zostało opisane - zaznaczyła Monika Szarejko, koordynator wystawy. - Ta wystawa to lekcja historii. Jej przesłaniem jest pamięć o ofiarach zapomnianych przez dziesiątki lat.

Ekspozycję rozpoczyna retrospekcyjne spojrzenie na wojnę polsko-bolszewicką, wewnętrzny spór inkorporacjonistów i federacjonistów oraz traktat ryski, na mocy którego tysiące Polaków pozostało poza granicami odrodzonego państwa polskiego. To oni zostali wprężnięci w system komunistyczny jako mieszkańcy Marchlewszczyzny i Dzierżyńszczyzny. Oba Polskie Rejony Narodowe szybko zaczęto traktować jako zagrożenie dla systemu komunistycznego. Należało zatrzeć ślady po tym polskim eksperymencie. Rejony formalnie zlikwidowano, a ludność przesiedlono na Syberię i do Kazachstanu. Represje objęły 220 tys. osób, z czego 110 tys. zostało zamordowanych. Plansza poświęcona symbolicznemu rozkazowi 00485 w swej surowości oddaje dramat

tego wydarzenia - na jego mocy aresztowaniu podlegały osoby oskarżone o działalność szpiegowską i dywersyjną. Przedstawia pierwszą stronę dokumentu, którego podpisanie przez Nikołaja Jeżowa doprowadziło do zamordowania ponad 110 tys. Polaków na terytorium ZSRS. Jako przykład ludobójstwa ukazano morderstwo w Białymstoku w obwodzie tomskim. Epilog wystawy stanowi historia sióstr Jabłońskich (mieszkających aktualnie w Białymstoku), które w 2005 roku otrzymały wizę repatriacyjną umożliwiającą powrót do kraju i otrzymanie polskiego obywatelstwa.

Wystawę można będzie oglądać do 1 września. Dyrektor Wojciech Śleszyński zdradza, że zostanie także zaprezentowana w Rosji, być może również na Białorusi i Ukrainie. Trwają rozmowy w tej sprawie.

Wystawie towarzyszy katalog - w języku polskim i rosyjskim. Jak zaznacza Bogusław Kosel, kierownik Działu Gromadzenia Zbiorów Muzeum Pamięci Sybiru, w dość obszernym wydawnictwie można znaleźć wyjaśnienie podłoża samej zbrodni, ale także biogramy osób kierujących akcjami. W zamyśle autorów katalog ma stać się przewodnikiem po wydarzeniach z lat 1937-1938.

Przygotowano też szereg wydarzeń towarzyszących. W czwartek (10.08) o godz. 16.00 w Centrum Edukacyjno-Wystawienniczym zaplanowano wykład prof. Mikołaja Iwanowa. Natomiast o godz. 18.00 na Rynku Kościuszki odbędzie się happening. Jego uczestnicy ułożą z cegieł symboliczną datę "1937" - to ona wyznaczała początek "operacji polskiej". Przygotowano też warsztaty dla młodzieży (17 i 24.08). Natomiast we wrześniu dzieci będą mogły wziąć udział w zajęciach plastycznych. Muzeum Pamięci Sybiru przygotowało też serię 5 krótkich filmów edukacyjnych poświęconych "operacji polskiej".

oprac.at

